PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 72 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 27 marca 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonjalne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

SPRAWA INWESTYCYJ

Pan minister Kwiatkowski, mówiąc o zasadniczych celach naszej gospodarki, mówiąc o rzeczach pierwszorzędnej wagi jak systematyczne wzmocnienie gospodarstwa wsi, odbudowanie rynku wewnętrznego, ochrona procesów rentownych w gospodarstwie, rozwój przemysłu, handlu i rzemiosła, reforma naszej ekspansji handlowej itd., wypowiedział także i te słowa: „Musimy przejść następnie do planowania inwestycyj w tem celu, ażeby umożliwić planowanie prac przemysłowych. Zasadniczym celem tego planowania inwestycyjnego powinno być dążenie do ujednostajnienia struktury gospodarczej trzech dzielnic, które jeszcze po dzień dzisiejszy mimo tylu lat niepodległości wykazują odmienną strukturę w niektórych działach gospodarstwa narodowego, co naturalnie niezmiernie utrudnia politykę gospodarczą“.

Ten moment inwestycyjny został słusznie umieszczony w programie zasadniczych prac Rządu.

Cały program Rządu oparł się na dwóch podstawowych założeniach, ściśle z sobą związanych. Pierwszem założeniem było osiągnięcie równowagi budżetowej a to miało przedewszystkiem na celu uwolnienie rynku pieniężno-kredytowego od nacisku potrzeb Skarbu Państwa. Malejące w ciągu ostatnich dwóch miesięcy deficyty budżetowe rokują nadzieję, że cel ten zostanie osiągnięty. Temsamem narastające na rynku pieniężnym kapitały pozostaną wolne. W ślad za tem można przystąpić do opracowania drugiego założenia, do ich racjonalnego zatrudnienia, do przyciągnięcia tych kapitałów do produktywnej pracy gospodarczej, wywołującej ogólne ożywienie.

Taką właśnie produktywną pracą gospodarczą, dającą najlepszy efekt dla całego kraju, są celowe inwestycje publiczne, które bardziej, niż inne zabiegi, przyczyniają się do zwiększenia obrotów w produkcji i handlu. Inwestycje, dając zatrudnienie ludziom i warsztatom pracy, powiększają zdolność nabywczą ludności a przez rozszerzenie wewnętrznego rynku zbytu wywołują ogólne ożywienie gospodarcze, które w konsekwencji nie pozostaje bez wpływu na poprawę sytuacji skarbowej.

Opierając się na zasadzie niewyczerpywania wewnętrznego rynku finansowego, mobilizacji należności z rynków zagranicznych, oparciu inwestycyj na możliwie stuprocentowych zakupach w kraju, tendencji zredukowania należności dłużnych u dostawców, opracował Rząd plan inwestycyjny na najbliższy czas. Plan ten, dostosowany do realnych możliwości obejmuje kwotę 223 milj. zł. Na kwotę tą złożą się następujące pozycje: pozostała część wpływającej jeszcze pożyczki inwestycyjnej, kwoty preliminowane na cele inwestycyjne z Funduszu Pracy oraz około 170 milj., które dzięki zrównoważeniu budżetu będzie można pozyskać z przyrostu kapitalizacji wewnętrznej w państwowych instytucjach finansowych, zakładach ubezpieczeń społecznych, w państwowym zakładzie emerytalnym, Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych itd.

Repartycja sumy 223 milj. zostaje przeprowadzona w sposób następujący: Prezydjum Rady Ministrów 0,675 milj. Ministerstwo Komunikacji: a) koleje 60 milj., b) drogi 35 milj., c) inwestycje wodne 8,5 milj., Ministerstwo Poczt i Telegrafów 15 milj., Ministerstwo Przemysłu i Handu: a) spłata należności za statki „Piłsudski“ i „Batory“ 8,5 milj., b) elektryfikacja 1,5 milj., Ministerstwo Rolnictwa 9,5 milj., Ministerstwo Sprawiedliwości 3 milj., Ministerstwo W. R. i O. P. 1,8 milj., Ministerstwo Spraw Wewn. 2,2 milj., Budownictwo 38 milj., Samorządy 39 milj.

Należy jednak pamiętać o tem, że ta kwota nies tanowi całości sum, które w tym roku będą przeznaczone na inwestycje. Dalsza część planu rządowego przewiduje rozszerzenie tej kwoty o inwestycje, które będą mogły być wykonane systemem kredytowym. Następnie kwota, przeznaczona na cele budownictwa powinna uruchomić co najmniej sto milj. pieniędzy prywatnych. Ponadto plan inwestycyjny nie obejmuje inwestycyj szeregu przedsiębiorstw państwowych, inwestycyj budżetowych, inwestycyj finansowanych przez Bank Polski. Wreszcie przy zasadzie niewyczerpywania rynku finansowego, na rynku tym pozostaną jeszcze możliwości finansowania się instytucyj prywatnych. Nie zostały tez wzięte pod uwagę inwestycje kapitałów obcych oraz możliwości pozyskania kredytów zagranicznych przez poszczególne instytucje prywatne lub państwowe.

Biorąc to wszystko pod rozwagę, stwierdzić należy, że kwota wcale nie mała spłynie na ruch inwestycyjny a to ściągnie poważne korzyści dla całego naszego gospodarstwa.

Gd.

Ustawa o pełnomocnictwach dla rządu.

Przemówienie premjera Kościałkowskiego.

Warszawa, 26. 3. (P. A. T.) Wczoraj w południe zebrała się specjalna komisja Sejmu dla rozpatrzenia wniesionego wczoraj przez rząd projektu ustawy o pełnomocnictwach.

Referent tego projektu pos. Sikorski zauważył na wstępie, że wniosek o udzielenie rządowi pełnomocnictw wypłynął nagle, a przesłanki, na których się wniosek ten opiera, są inne, aniżeli dotychczas. Zdaniem referenta, umotywowanie projektu jest niedostateczne i dlatego mówca zwrócił się do rządu z prośbą o obszerniejsze umotywowanie projektu ustawy.

Prezes Rady Ministrów Kościałkowski zabrał wobec tego głos, uzasadniając potrzebę udzielenia rządowi pełnomocnictw na najbliższy okres w zakresie spraw gospodarczych i finansowych.

Chcę podkreślić — powiedział w zakończeniu p. premjer — że w okresie między sesją zwyczajną a sesją nadzwyczajną, którą mamy zamiar spowodować, a liczymy się z tem, że ta sesja nadzwyczajna odbędzie się już w maju, nie może rząd pozostać bez możliwości wydawania w chwili nieodzownych konieczności dekretów z mocą ustawową.

Jeżeli spojrzymy na to, co się dzieje dookoła nas na całym świecie, to stwierdzimy, że bodaj niema w tej chwili żadnego rządu, któryby podobnych uprawnień nie posiadał. Decyzje bowiem przedsiębrane przez jedno z państw, stawiają inne wobec konieczności natychmiastowej nieraz reakcji. W tych warunkach nie może rząd polski pozostawać również bez tej możliwości.

Po przemówieniu p. premjera rozwinęła się żywa dyskusja. Pos. Pacholczyk uważa za konieczne uzupełnienie tekstu ustawy w tym sensie, aby z ewentualnego przyszłego dekretowania wyłączono możność nakładania nowych podatków, oraz zmiany uposażeń emerytur i ubezpieczeń społecznych. Pos. Pochmarski wypowiada się za ustawą, popiera jednak poprawki pos. Pacholczyka i wyraża zastrzeżenia, by prawo dekretowania było ograniczone do spraw najpilniejszych i proponuje dodanie w 3-im wierszu art. 1 ustawy: „na wypadek nadzwyczajnych konieczności“.

Pos. Miedziński wyraża przekonanie, że p. Premjer ustosunkuje się do zgłoszonych poprawek i stwierdza, że niewątpliwie rząd nie zgłaszałby się do Sejmu o pełnomocnictwa bez potrzeby.

Zkolei zabrał głos poraz drugi p. premjer Kościałkowski, który zaznaczył stanowisko rządu wobec wniesionych poprawek.

Rząd nie ma zamiaru iść drogą nowych ciężarów. Daj Boże, żeby ten ciężki obowiązek nakładania nowych obciążeń był poza nami i zamknął się w jesiennym okresie dekretowania. Chcę zaznaczyć, że jeśli chodzi o dekret t. zw. emerytalny, to kwestja tego dekretu będzie jeszcze rozważana i w tym celu rząd zaprosił kilku posłów do komisji, powołanej do rozważania tego dekretu. Jeżeli to będzie możliwe, rząd przyjdzie na sesję nadzwyczajną z wnioskiem w tej sprawie. Są inne rzeczy boleśniejsze, ale one dadzą się łatwiej skorygować rządowi. Jeżeli chodzi o 12 miljonów, uzyskanych z dekretów o emerytach zaborczych, to dzisiaj w budżecie suma taka stanowi olbrzymią pozycję i ta pozycja zaważyła wtedy, gdy rząd wydawał dekret o tych emerytyrach.

Jeżeli chodzi o poprawki inne, to prosiłbym ich nie stawiać. Rząd w okresie upoważniającym do wydawania nowych dekretów nie zamierza załatwiać spraw, któreby szły w kierunku nowych obciążeń, jak to już powiedziałem. Rządowi są potrzebne pełnomocnictwa na wypadek wyjątkowych konieczności, względnie konieczności uregulowania rzeczy drobnych, ale hamujących rozwój życia gospodarczego. Mam wrażenie, że Panowie zgodnie przyznali, że pełnomocnictwa, przyznane rządowi na jesieni, nie zostały przekroczone ani w ramach, ani w treści.

Prosiłbym Wysoką Komisję przyjąć te dwie poprawki, o których była mowa, a tych Panów posłów, którzy zgłosili inne, proszę o łaskawe wycofanie.

Pos. Pacholczyk wyraził zgodę na zaproponowaną przez wicemarsz. Miedzińskiego redakcję pierwszej jego poprawki, a drugą wycofał po oświadczeniu p. Premjera.

W głosowaniu przyjęto poprawkę pos. Pochmarskiego, uzgodnioną z poprawką pos. Hutten-Czapskiego, ażeby dodać słowa: „w razie nadzwyczajnych konieczności“. Następnie przyjęto poprawkę pos. Hutten-Czapskiego o nakładaniu nowych obciążeń, natomiast odrzucono dalszą część tej poprawki, mówiącą o zaciąganiu nowych zobowiązań. Wreszcie w art. 3 przyjęto poprawkę pos. Hutten-Czapskiego, że ustawa wchodzi w życie „od dnia następnego po zamknięciu sesji zwyczajnej“. W końcu ustawę przyjęto w całości.

Brytanja oczekuje konkretnych propozycyj i gwarancyj.

Londyn, 26. 3. (PAT.) Sprawozdawca parlamentarny „Timesa“ czyni następujące przewidywania co do deklaracji, jaką złoży minister Eden w toku dzisiejszej debaty parlamentarnej o sytuacji międzynarodowej.

Eden, omawiając decyzje konferencji lokarneńskiej, stwierdzi, że zobowiązania zawarte w białej księdze nie wykraczają poza traktat lokarneński o ile chodzi o wielką Brytanję, lecz posiadają obecnie charakter wzajemny. Eden wyjaśni, że rząd brytyjski nie ma zamiaru wypierać się propozycyj tam zawartych i zaznaczy, że **rząd brytyjski wyraża gotowość, aby narady sztabów generalnych Francji, Belgji i Włoch, ze sztabem generalnym W. Brytanji rozpoczęły się natychmiast**, o ile takiem jest powszechne życzenie. Minister Eden wyrazi również swój żal, że rząd niemiecki nie przyczynił się dotąd niczem do rozwiązania aktualnych zagadnień, aczkolwiek rząd brytyjski z zadowoleniem wita obietnicę współdziałania Niemiec w wysiłkach zapewnienia Europie trwałego pokoju.

Londyn, 26. 3. (PAT.) Cała prasa angielska jednogłośnie stwierdza, że dotychczasowe rozmowy Edena z Ribbentropem nie pozostawiają wiele nadziei na znalezienie płaszczyzny porozumienia.

Wszystkie dzienniki podkreślają, że rząd brytyjski przywiązuje większą wagę do praktycznych propozycyj na najbliższy okres przejściowy, aniżeli do propozycji na dalszą przyszłość, które powstaną same, o ile uda się stworzyć płaszczyznę porozumienia w okresie przejściowym.

Jak informują dzienniki, Eden podkreślić miał wobec Ribbentropa, że wysunięcie przez kanclerza Hitlera nowych propozycyj, które nie zawierałyby żadnych gwarancyj poszanowania traktatów, tylko utrudniłoby dalsze rokowania.

—

EKSPLOZJA WAGONU DYNAMITU.

Meksyk, 26. 3. (PAT.) Z Tulenago donoszą: podczas manewrowania wagon naładowany dynamitem został silnie uderzony przez inny wagon, tak, że nastąpił wybuch. Kilkanaście wagonów **uległo zniszczeniu. Wskutek wybuchu zginęło 20 osób, a około 50 odniosło rany. Pożar jaki został spowodowany przez wybuch, strawił około 20 okolicznych gmachów.**

—

Wiadomości bieżące.

26 marca 1936

Czwartek
Teodora b. m.
Jutro: Jana Damas.
Wschód słońca 5·26
Zachód „ 17·59

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu".
Piątek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Piątek teatr nieczynny.
Sobota teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Czarne róże" z Liljaną Harvey.
CHIMERA: „Złotowłosy brzdąc" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Pamiętnik detektywa" i rewja.
KOPERNIK: „Niewidzialny promień", oraz groteska „Pietrek urwisem".
MARYSIENKA: „Niewidzialny promień" oraz groteska „Pietrek urwisem".
MUZA: „Epizod".
PALACE: „Wiedeń! Miasto moich marzeń.."
PAN: „Marja Baszkircew".
PAX: „Malowana zasłona" z Gretą Garbo i groteska.
RAJ: „Sprzedany głos" z J. Schmidtem.
STYLOWY: „Hr. Monte Christo" i rewja.
ŚWIT: „42 ulica" i „Skradziono człowieka".
TON: „Zbieg z Jawy".
UCIECHA: „Gra o kobietę".

———

— **Teatr Wielki.** Dziś w Teatrze Wielkim operetka Abrahama „Bal w Savoyu". W roli Magdaleny wystąpi, po powrocie do zdrowia, p. Janina Kulczycka. Nadto występ p. K. Dembowskiego. W rolach głównych pp.: Wilińska, Jaśkiewicz, Więckowski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o 8 w. komedja Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej", która po sukcesach na scenach zagranicznych i polskich, zbiera zasłużone laury i we Lwowie.

— **Jutro wielki koncert Filharmonji Lwowskiej.** W piątek, dnia 27-go marca br. w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się Koncert Filharmonji Lwowskiej. Program koncertu wypełni nieśmiertelne arcydzieło Hectora Berlicza „Potępienie Fausta", legenda dramatyczna w 4-ch częściach na chóry, orkiestrę i solistów. Jest to najlepsze i najpiękniejsze świeckie oratorjum XIX. wieku. W wykonaniu „Potępienia Fausta" pod dyrekcją Dr. Adama Sołtysa, bierze udział olbrzymi zespół, złożony z przeszło 250 osób, oraz świetny kwartet solowy w osobach pp. Ireny Cywińskiej, Józefa Wolińskiego, Romana Wragi i Jana Romanowskiego.

— **Premjera „Korespondent wasz donosi".** Już w najbliższy wtorek 31 marca 1936 r. wejdzie na deski sceniczne interesujący reportaż pióra dwóch Lwowian: znanego reżysera i komediopisarza R. Niewiarowicza i debiutanta P. Otockiego. Tło reportażu stanowią wypadki ostatniej wojny afrykańskiej. Reżyseruje: Bronisław Dąbrowski. Dekoracje projektuje: Otto Rex. W roli głównej wystąpi Wł. Krasnowiecki.

KRONIKA MIEJSKA.

Ślub prof. Leona Kozłowskiego. Prasa donosi, iż wczoraj w Warszawie w kaplicy ewangelickiej odbył się ślub b. premjera prof. Leona Kozłowskiego z p. Jadwigą z Boguckich, która była najpierw żoną znanego artysty Romana Hierowskiego, a następnie była zamężna za współwłaściciela Iwonicza hr. Załuskim.

Pozbawienie doktoratu. Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na posiedzeniu z dnia 11 marca 1936 r. uchwaliła pozbawić na podstawie art. 48 ustawy z dnia 15. 3. 1933 r. o szkołach akademickich Salomona Kranza, urodzonego dnia 27. VII. 1879 r. we Lwowie, a zamieszkałego we Wiedniu, stopnia doktora praw uzyskanego w r. 1916 w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a to z powodu skazania go prawomocnym wyrokiem Sądu krajowego do spraw karnych we Wiedniu z dnia 6. XI. 1935 r. Nr. 2 a Vr 1944/35 za przestępstwo popełnione z chęci zysku (oszustwo).

Zakończenie strajku rzeźników. Dwudniowy strajk czeladników rzeźnickich, pracujących w rzeźni miejskiej zakończył się, dzięki osobistej interwencji wiceprezydenta Ostrowskiego. Na wspólnej konferencji osiągnięto porozumienie, mocą którego fabryka Ruckera zgodziła się bić nierogaciznę tylko dla własnego użytku. Powodem strajku było to, iż pewien warszawski handlarz bił w rzeźni Ruckera około 100 wieprzy dziennie, a ponieważ koszta uboju w rzeźni Ruckera wynosiły dla niego o 4 zł. taniej niż w rzeźni miejskiej, ów handlarz mógł sprzedawać mięso po tańszych cenach.

Ambasador Moltke u premjera Kościałkowskiego.

Warszawa. 26. 3. (PAT.) Pan premjer Kościałkowski przyjął 25 b. m. ambasadora niemieckiego von Moltke, który powrócił z Berlina z pełnomocnictwami rządu Rzeszy do przeprowadzenia rokowań na temat warunków uregulowania zobowiązań, powstałych z tytułu należności za tranzyt kolejowy przez Pomorze, oraz ustalenia zasad płatności za dalsze korzystanie z Polskich Kolei Państwowych. Należy oczekiwać w dniach najbliższych ustalenia zasad nowej umowy w tej sprawie.

Pogrzeb ofiar zajść krakowskich.

Kraków. 26. 3. (PAT.) Wczoraj przy licznym udziale publiczności odbył się pogrzeb ofiar zajść, które wydarzyły się w ubiegły poniedziałek w Krakowie.

Kondukt żałobny wyruszył z pod domu górników przy ul. Krasickiego. Kondukt, poprzedzany przez straż porządkową PPS. otwierali członkowie Okręg. Komitetu robotniczego ze sztandarem. Następnie szły orkiestry i delegacje poszczególnych organizacyj i fabryk z wieńcami. Za delegacjami niesiono trumny, za któremi postępowały rodziny i współtowarzysze pracy ofiar. Za konduktem szły organizacje Związków zawodowych i robotniczych z poszczególnych fabryk ze sztandarami, poprzedzane orkiestrą.

Kondukt żałobny przeszedł przez miasto na cmentarz rakowicki. Porządek na drodze pogrzebu regulowała robotnicza straż porządkowa. Ruch kołowy na trasie pogrzebu był wstrzymany, a sklepy były zamknięte. Po skończonym obrzędzie pogrzebowym, zebrani na cmentarzu uczestnicy pogrzebu rozeszli się w zupełnym spokoju, powracając w godzinach popołudniowych do pracy.

Kraków. 26. 3. (PAT.) Generalny Inspektor pracy p. Klott prowadzi na miejscu w dalszym ciągu pertraktacje w sprawie zlikwidowania trwającego dotychczas strajku górników w salinach wielickich i szewców w Krakowie. Według otrzymanych wiadomości, strajki te prawdopodobnie w najbliższych już godzinach zostaną zlikwidowane.

Sprawa podziału surowców i... kolonij.

Londyn. 26. 3. (PAT.) Izba lordów prowadziła wczoraj po południu dyskusję nad sprawą podziału surowców. W dyskusji zabrał głos podsekretarz stanu do spraw kolonij lord Plymouth, podkreślając że Włochy i Niemcy mają możność prowadzenia handlu z kolonjami brytyjskiemi na warunkach zupełnie takich samych, co Anlja. Oba te kraje mogą również w pewnej mierze wysyłać swych obywateli do kolonij angielskich. Rząd brytyjski nie uchyla się od omawiania sprawy kolonij, lecz obecne negatywne stanowisko Niemiec w rokowaniach międzynarodowych nie wróży — jak się zdaje — korzystnych wyników dyskusji nad zagadnieniami kolonjalnemi. Niemcy, Włochy i Japonja w rzeczywistości nie pragną równouprawnienia dla swych obywateli, lecz wyłącznych praw na pewnych terytorjach.

———

Strzały na granicy sowiecko-japońskiej.

Tokio. 26. 3. (PAT.) Ministerstwo wojny komunikuje, że we wtorek rano oficerowie i żołnierze japońscy stacjonujący w kolicy Chudzum, zostali zaatakowani przez oddział sowiecki. Żołnierze japońscy odpowiedzieli na ogień karabinowy żołnierzy sowieckich i cofnęli się o 1 km. od granicy. Kilku oficerów i żołnierzy odniosło rany. Oddział japoński otrzymał posiłki w liczbie 20 ludzi. Popołudniu żołnierze sowieccy ponowili atak, na co Japończycy zmuszeni byli odpowiedzieć ogniem karabinowym.

Nowy traktat morski.

Londyn. 26. 3. (P. A. T.) W tej samej sali pałacu św. Jakóba, w której w ciągu ostatnich kilkunastu dni Rada Ligi Narodów odbywała sesję, nastąpiło dziś o godz. 4-tej popołudniu uroczyste podpisanie nowego traktatu morskiego. Z pięciu największych mocarstw morskich świata, które przed czterema miesiącami podjęły w Londynie rokowania, jedynie tylko trzy podpisały dziś traktat: **W. Brytanja, Stany Zjednoczone i Francja.**

Japonja i Włochy odmówiły przystąpienia do traktatu, przynajmniej narazie. Możliwe jest jednak, iż w razie uchylenia sankcyj, Włochy zgłoszą swój udział. Co się tyczy Japonji, to — jak wiadomo — opuściła ona w grudniu ub. r. konferencję, gdy żądaniu jej, dotyczącemu maksymalnej wspólnej granicy tonażu morskiego z W. Brytanją i Stanami Zjednoczonemi, nie uczyniono zadość. Jednak możność przystąpienia jej do traktatu istnieje w dalszym ciągu.

Poza trzema wielkiemi mocarstwami, traktat podpisany został również przez wszystkie dominja brytyjskie, z wyjątkiem wolnego państwa Irlandji, które wstrzymało się od podpisania układu, wychodząc z założenia, iż jest to bezcelowe, ponieważ Irlandja nie posiada własnej floty.

Nowy traktat morski obowiązuje na okres lat 6-ciu i zastąpi traktaty: waszyngtoński i londyński, które ustanawiały stosunek sił morskich między W. Brytanją, Stanami Zjednoczonemi i Japonją na zasadzie słynnej formuły 5:5:3, którą Japonja wypowiedziała w grudniu 1934 r. Nowy traktat przewiduje pewne ograniczenia zbrojeń morskich, a punkt ciężkości jego leży w klauzuli, przewidującej **udzielanie informacyj i wzajemne notyfikowanie naprzód programów budowy.** Wzajemne ujawnianie planów budowy posiada o tyle doniosłe znaczenie, że kładzie kres tajemniczości, która prowadziła dotychczas do wyścigu zbrojeń. Drugie postanowienie nowego traktatu wybitnie przyczyni się do obniżenia budżetów morskich, mianowicie przedłuża ono okres życia pancerników z lat 20 do 26, oraz przewiduje zaniechanie budowy kosztownych krążowników o wyporności 10 tys. tonn.

———

Nowa ofensywa włoska w Abisynji.

Warszawa. 26. 3. PAT. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 25 marca:

Na froncie północnym urzędowy komunikat włoski notuje zajęcie miejscowości Kaffa na odcinku zachodnim, akcję wywiadowczą i starcia na całym pozostałym froncie.

Na pozostałej części frontu północnego, według źródeł angielskich, wojska włoskie rozpoczęły ofensywę, przeszedłszy przez most na rzece Takazze, niedawno wzniesiony przez inżynierów włoskich, i posuwają się w kierunku południowym.

Na froncie południowym urzędowy komunikat włoski notuje wczorajszy atak samolotów na Dzidzigę.

Źródła angielskie potwierdzają, że wojska włoskie rozpoczęły na froncie ogadeńskim marsz naprzód w kierunku Sassabaneh i znajdują się w odległości 30 klm. od czołowych pozycyj armji rasa Nasibu.

Komitet dla uczczenia zasług prof. dr. L. hr. Pinińskiego.

Dnia 20 lutego br. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu dla uczczenia zasług prof. dr. Leona Pinińskiego, powołanego do życia przez Związek Polskich Towarzystw Naukowych z okazji 50-cioletniego jubileuszu pracy naukowej prof. dr. Leona hr. Pinińskiego. Jak ze złożonego sprawozdania wynika prace Wydziału Wykonawczego postąpiły znacznie naprzód i wkrótce już zostaną ukończone. Szły one w trzech kierunkach i w każdym zaznaczyły się dodatniemi wynikami. W szczególności oddano Mennicy Państwowej do wykonania model medalu pamiątkowego dzieło prof. Przewojewskiego. Mennica Państwowa podjęła się dostarczyć do końca marca br. dwa medaljony średnicy 350 mm, przeznaczone dla Jubilata i dla Rektoratu Uniwersytetu JK. we Lwowie, oraz paręset medali pamiątkowych, przeznaczonych do rozpowszechnienia w szerokich kołach świata naukowego i przyjaciół Jubilata. Księga pamiątkowa w dwóch tomach ozdobionych portretami Jubilata z dwóch różnych okresów jego życia, o łącznych rozmiarach sześciuset kilkudziesięciu stron jest już w połowie złożona. Obejmuje ona prace 60 autorów z dziedzin najbliższych twórczości Jubilata. Rada miejska we Lwowie uchwaliła oznaczyć imieniem Jubilata ul. Głęboką.

Ze względu na znaczny postęp prac przygotowawczych przyjęto jako prawdopodobny termin uroczystej Akademji koniec kwietnia br., zależnie od czasu powrotu Jubilata z zagranicy do Lwowa i dlatego Wydział Wykonawczy zwraca się do tych wszystkich, którzy pragną ustosunkować się czynnie do prac Komitetu, z prośbą o jak najrychlejsze zgłoszenie swego udziału, gdyż lista uczestników zostanie zamknięta z dniem 31 marca br.

Zgłoszenia i przedpłaty na księgę pamiątkową (cena zł. 30.—) oraz na medal pamiątkowy (cena zł. 12.—) należy nadsyłać pod adresem Komitetu, Lwów, ul. Zimorowicza 9 lub czekiem Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 500.380 „Dla Komitetu dla uczczenia zasług prof. dr. Leona hr. Pinińskiego".

Z SALI POL. TOW. MUZ.

Ewa Bandrowska - Turska.

Niewiele jest dziś artystek, które mogłyby zmierzyć się ze sztuką wokalną Ewy Bandrowskiej. W dobie ogólnego upadku kunsztu śpiewackiego i rozpanoszenia się trywjalnych prymitywów — artyzm tego rodzaju świeci przedziwnym blaskiem, rehabilitując choć w części prestige i honor ginącego muzykalnego świata.

Nie chodzi o samą „szkołę" artystki, bo trudnoby tu nawet rozpoczynać jakąś dyskusję. Raczej olśniewa słuchacza **całość** — a więc wszystko co składa się na pojęcie artyzmu śpiewaczego: aparycja, emisja, barwa głosu (najpiękniejsza chyba w Polsce) i sposób wykonania. Są w tej wielkiej sztuce tajniki wprost niepokojące. Są świetne, a potężne w wyrazie parlanda i są piana nieprawdopodobne w swej subtelności. Któż zapomni wykonanie drugiej strofy „Kołysanki" Regera? A do tego dołącza się szczerość i swoboda, jakiej próżno szukać u najlepszych nawet wirtuozów.

Program był bogaty i umiejętnie przez artystkę dobrany. Przeważały utwory mistrzów francuskich — od tych dawniejszych, owianych tradycją opery komicznej — aż po Ravela włącznie. Nie brakło i polskich autorów z Szymanowskim i Różyckim na czele, z bardzo zaś znanych arji ucieszyła spragnione prawdziwego bel canta uszy nieśmiertelna, a świetnie interpretowana „Una voce poco fa" z Cyrulika Sewilskiego.

Dr. E. Steinberger, sam widocznie przejęty wielkim stylem swej partnerki, czujnie, troskliwie i w głębokim skupieniu prowadził akompanjament.

Juljusz Masłowski.

WIELKA WYCIECZKA MORSKA

„PRZEZ 7 MÓRZ“

Statkiem „Kościuszko“:
KONSTANCA—GDYNIA

Od 12 VI. do 3 VII. (21 dni)

TURCJA - GRECJA - MALTA - ALGIER - MAROKKO - HISZPANJA - BELGJA

CENY OD 400 ZŁ.

Informacje i zapisy: za bilet okrętowy wraz z paszportem i wizami

GDYNIA—AMERYKA LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

Warszawa, Plac Małachowskiego 4, tel. 547-46 — Oddziały w Gdyni, Krakowie i Lwowie oraz Biura Podróży

Z ostatniej chwili.

Sejm uchwalił ustawę

Warszawa. 26. 3 .(PAT.) Na dzisiej szem plenarnem posiedzeniu Sejm przystąpił do obrad nad projektem ustawy o pełnomocnictwach. Sprawoz dawcą projektu ustawy był pos. Sikor ski.

Po przemówieniu referenta, rozpoczęła się dyskusja, po której zabrał głos premjer Kościałkowski, oświadczając m. in:

Gdy pół roku temu wnosiłem projekt ustawy o pełnomocnictwach, motywowałem jego potrzebę koniecznością szybkiego i zdecydowanego działania ze strony Rządu. Tylko dzięki uchwalonym wówczas przez Izby ustawodawcze pełnomocnictwom udało się opanować bieg wypadków, rozwijających się w niepomyślnym kierunku.

Dzisiaj zgłaszam imieniem Rządu odmienny projekt ustawy o pełnomocni ctwach i dla innych też to czynię powodów.

Nie jest zamiarem Rządu wprowadzenie przy pomocy pełnomocnictw jakichkolwiek nowych obciążeń obywateli. Obciążenia, które nałożone zostały na podstawie ustawy z dnia 8-go listopada 1935 r. w obliczu ciężkiej sytuacji skarbu państwa i w dążeniu do równowagi budżetu, jako podstawy dalszych prac gospodarczych — Rząd w chwili obecnej uważa za wystarczające dla osiągnięcia tych celów, dla których zostały wprowadzone.

Po dłuższej dyskusji Sejm przyjął ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

———

WRĘCZENIE NAGRODY MUZYCZNEJ

Warszawa. 26 III. (PAT.) W dniu 24 bm. odbyło się w gabinecie p. Ministra WR. i OP. wręczenie państwowej nagrody muzycznej tegorocznemu laureatowi prof. Kazimierzowi Sikorskiemu.

———

Francja rozczarowana i osamotniona.

Paryż. 26. 3. (PAT.) W związku z coraz większem rozczarowaniem, jakie panuje we Francji w stosunku do Anglji i do wyników ogólnych dotychczasowej polityki, zaczynają pojawiać się na łamach prasy francuskiej głosy, domagające się zasadniczej rewizji dróg i metod francuskiej polityki zagranicznej.

Tego rodzaju bilans stara się również przeprowadzić publicysta Sauerwein w „Paris Soir“. Zwraca on uwagę na to, że dla utrzymania współpracy z Anglją Francja naraziła sobie szereg państw europejskich. Sowiety zaczynają okazywać swe niezadowolenie, a Mołotow w jednej ze swych ostatnich deklaracyj oświadczył, że Z. S. S. R. pragnie pokoju z Niemcami. Podobnie nie ukrywają swego rozczarowania niektóre państwa Małej Ententy. Włochy wreszcie spodziewały się, że Francja zdecyduje się na własną rękę zaniechać sankcyj. Wskutek tego rozczarowania, Włochy nietylko nie przyłączyły się dotychczas do uchwał londyńskich, ale nawet **wygrały swe atuty w Europie centralnej,** doprowadzając do wzmożenia swych wpływów w Austrji i na Węgrzech. Nie trzeba wreszcie zapominać, że przez przywiązanie do polityki angielskiej, Francja nie nawiązała rokowań z Niemcami. Okazuje się więc, że karta angielska przyniosła Francji tylko rozczarowanie.

Publicysta Helsey zamieszcza na łamach „Journal'a“ list otwarty do znanego dziennikarza angielsk. redaktora „Daily Mail“ Ward Price'a. Helsey wskazuje, że polityce ustępstw wobec Niemiec, do której Anglja zmuszała Francję, może Francja przeciwstawić politykę **bezpośredniego porozumienia z Rzeszą.** Publicysta przestrzega dalej Anglję przed popychaniem Francji w stronę Niemiec, jeżeli bowiem Francja również wejdzie na tę drogę, to trudno będzie jej się zatrzymać. Trzeba będzie iść aż do końca t. j. do sojuszu francusko-niemieckiego. Należy jednak pamiętać przytem, że Niemcy nie zapomniały jeszcze zdania „Gott strafe England“ — kończy publicysta, wzywając Anglję do dokładnego rozważania tych wszystkich ewentualności.

———

Lotnictwo włoskie panuje nad Morzem Śródziemnem.

Rzym. 26. 3. (PAT.) Z okazji dyskusji nad budżetem ministerstwa lotnictwa wygłosił w parlamencie faszystowskim długie expose wiceminister aeronautyki gen. Valle, który stwierdził na wstępie, że zapowiedziany w ub. roku plan odnowienia lotnictwa wojskowego znajduje się w pełnym toku realizacji. Ze względu na wielką rolę, jaką lotnictwo odegra w przyszłej wojnie, oraz ze względu na gorączkowe przygotowania innych państw, Włochy nie pozwolą zdystansować się na tem polu. Wspomniawszy o ostatnich rekordach włoskich, zdobytych przez Donatiego (14.433 m wysokości), oraz Agella (709.209 klm/godz.) i podkreśliwszy fakt, że całe Morze Śródziemne znajduje się dziś w zasięgu lotnictwa włoskiego, mówca przeszedł do omówienia poszczególnych składników potencjału lotniczego Włoch.

Jeśli chodzi o budowę aparatów i motorów, technika nowoczesna domaga się całkowitej mobilizacji przemysłu. Podczas, gdy w r. 1918 budowa jednego motoru średniej siły wymagała 1000 godzin pracy, **dziś podobny motor wymaga 5000 godzin pracy.**

Współczesny aparat jest arcydziełem techniki konstrukcyjnej, której nie można zaimprowizować. O rozwoju przemysłu lotniczego i przemysłów pomocniczych świadczy okoliczność, że Włochy ostatnio zredukowały materjał zagraniczny z 23 do 8 procent, przyczem cyfra ta ulegnie niebawem dalszemu zmniejszeniu. Całe lotnictwo myśliwskie dysponuje obecnie nowemi aparatami, a lotnictwo bombardujące będzie całkowicie odnowione w końcu maja r. b. Niezadługo aparaty ciężkie, startujące z Rzymu, będą mogły zawieźć do każdego punktu na Morzu Śródziemnem jedną tonę materjałów wybuchowych.

W pełnym rozwoju znajduje się również lotnictwo bojowe, mające na celu częściowe zastąpienie lotnictwa myśliwskiego. Budowane są mianowicie aparaty seryjne, które, uzbrojone w karabiny maszynowe, osiągnąć mogą wyjątkową szybkość.

Stwierdziwszy dalej, że lotnictwo posiada dziś dostateczne zapasy benzyny, pozwalające mu stawić czoło w każdej ewentualności, oraz podkreśliwszy, że od 1 marca b. r. lotnictwo przestało sprowadzać benzynę z zagranicy, mówca oświadczył, że w portach Afryki wschodniej zorganizowano specjalne mola, przeznaczone wyłącznie do przeładunku sprzętu i materjału lotniczego. Transporty są bardzo poważne, ponieważ w Erytrei istnieją 24 lotniska, a w Somali 54. Wiele z tych lotnisk będzie utrzymywanych po wojnie, gdyż tylko lotnictwo będzie mogło zapewnić kontrolę nad tak obszernem terytorjum. Mowę swą zakończył gen. Valle zapewnieniem, że lotnictwo włoskie gotowe jest na każdą ewentualność.

———

DEWALUACJA MARKI.

Paryż. 26. 3. (PAT.) Berliński korespondent „L'Information“ donosi, że w dalszym ciągu utrzymuje się w kolach finansowych pogłoska o rychłej dewaluacji marki niemieckiej, która prawdopodobnie miałaby wynieść 40 procent obecnego kursu. O ile chodzi o niemieckie stosunki międzynarodowe, krok ten stanowiłby zalegalizowanie obecnego stanu rzeczy, z punktu widzenia wewnętrznego zaś dewaluacja miałaby na celu przedewszystkiem redukcję obciążeń wewnętrznych. Zdaniem kół finansowych Rzeszy, dewaluacja umożliwiałaby uporządkowanie finansów Niemiec oraz ułatwiłaby rokowania pożyczkowe.

———

WOJCIECH BARANOWSKI. 16

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Było już dobrze po dziesiątej, gdy Wojnicz, wypiwszy jeszcze na pożegnanie nieuniknione „Whisky and soda“, wyrwał się wreszcie z ciągnącego się w nieskończoność obiadu i dotarł na Kamiennoostrowski, gdzie zapowiedział był telefonicznie swoje późne przybycie. Pani Aneta była jak zawsze niezmącona. Ani słowa zdziwienia, ani słowa wymówki... Tout comprendre, c'est tout pardonner... A taktowna i doświadczona niewiasta rozumiała, że mężczyzny nie uwiąże na sznurku, że utrzymać go może natomiast najpewniej tolerancją i taktem... Metodę tę stosowała i dzisiaj roztropnie. Zresztą nie była sama. W saloniku zastał Wojnicz Szmurłę i panią Felicję Syrwidową. Przekomarzali się jak zwykle, lecz widać było, że w istocie jest im ze sobą całkiem dobrze. Pan Witalis robił oburzonego:

— Ale ty Eustachy, tak już nawet najbliższych przyjaciół zapominasz. Pani Aneta oczy wypatrzyła za tobą... a i nam czekać nadojadło. Kolacji bez ciebie nie podają. I gęś musi przypaliwszy się na oba boki...

— Przestań gderać... Robię co mogę, ledwie udało mi się odkaraskać do Andersona... Wiesz, ten wielki kupiec leśny... A do was tęsknię cały dzień...

— Chcielibyśmy wierzyć tej tęsknocie — westchnęła bardziej niż kiedykolwiek urocza pani domu, mrużąc kusząco swoje wielkie oczy. — Bądź co bądź dobrze, że pan znalazł czas i dla nas choć teraz... A co do gęsi to wcale nie przypieczona...

— Mniejsza o gęś, cieszę się, że jestem z wami — przerwał jej wesoło Wojnicz — i rad jestem, że zastałem całą kompanję w pełnym składzie. A ty się Witalis jakoś zadomowiłeś tu na dobre...

— Pan Szmurło wyzbywa się powoli starokawalerskich nałogów — uważała za słuszne wyjaśnić pani Felicja. — Pocóż jemu samemu w pustych izbach u siebie siedzieć, jeśli tu ludzie życzliwe dla niego są zawsze.

— Ależ to doskonale... Jeśli go pani obłaskawi, pierwszy pani będę dziękował. Ja bo już straciłem nadzieję. Drewno nie człowiek.

— Z tego drewna jeszcze coś wystrugamy — śmiała się pani Wedel. — Fela dziś pana Witalisa rozruszała zupełnie. Prosto damski kawaler z niego i okazuje się, że umie faire la cour niegorzej od pana.

— Z tym faire-lacourem to nieprawda — protestował stary samotnik — ale juści, że z damami trzeba obcować delikatnie...

— Słusznie, słusznie... Póki co siadajmy jednak do kolacji — interwenjowała gospodyni...

I biedny Wojnicz znalazł się znów za stołem... Jeść ku największemu zmartwieniu pani Anety nie był niestety w stanie. Opowiadał zato z dużą werwą przeżycia całego dnia — rozmowę z Nurem i przebieg obiadu z Andersonem. Wspomniał rzecz prosta i o propozycjach zyskownych, jakie czynili mu obaj, byle porzucił Wilno...

— Było się nad czem namyśleć — zauważyła dyplomatycznie pani Wedel.

— No, a ty co? Mam nadzieję, że bez żadnego namysłu odmówił się — pytał zaniepokojony Szmurło... Siedzisz spokojnie w Wilnie i codzeń za to powinien Panu Bogu dziękować...

— To też dziękuję i nie mam najmniejszego zamiaru wybierać się gdzieindziej... Ale wiecie co, nie mówiłem wam jeszcze, że mi chcą nowy kłopot zwalić na głowę. Posłuchajcie no jaki dostałem pasztet. Tu odczytał im list kuzynki Zagórskiej... No cóż powiecie?...

Przy stole zapanowała jakby konsternacja. Przez chwilę milczeli wszyscy. Wreszcie pierwszy odezwał się Szmurło:

— Kto jego wie, czy można jej odmówić... Dobra dla dziecka chce i zacne ma intencje... Ale słuchaj... owcę ona wilkowi pod opiekę oddaje...

— Głupiś... Sam przecie w to nie wierzysz, co gadasz — oburzył się pan Eustachy. — Jakbym się podjął tej opieki, toby dla mnie była święta... Niechby sobie ludzie gadali, co chcieli...

— Ale mógłby pan mieć na tem tle dużo komplikacji. Elever une jeune fille c'est trop difficile pour vous — wycedziła z nieco sztucznym spokojem pani Anetka.

— Difficile — to głupstwo — rżnęła zamaszyście Syrwidowa — tylko, że to, panie kochany, ryzykowne... Szpetna nie musi być, a i z temperamentem, kiedy teatru chce się... Z ogniem zabawa niebezpieczna... Ja by na miejscu Anetki...

Ale nie dokończyła, spiorunowana wzrokiem przyjaciółki. Ta spieszyła niezręczność pani Felicji naprawić czemprędzej:

— Pan Eustachy sam wie dobrze, co powinien uczynić i rady nasze są mu niepotrzebne...

— Gdzie on tam wie... każdy z nas ku starości durnieje — wtrącił się Szmurło.

(C. d. n.)

Zasługi ś. p. dr. Łosia dla L. O. P. P.

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie zwraca się z prośbą do Zarządów Obwodów. Kół i członków LOPP. o wzięcie jak najliczniejszego udziału w pogrzebie śp. dr. Jerzego hr. Łosia, starosty powiatowego w Jaworowie. Śp. dr. Łoś był bowiem bardzo uczynnym działaczem społecznym i znacznie przyczynił się do rozwoju LOPP. w województwie lwowskiem.

W pracach LOPP. brał udział od roku 1926 jako prezes Koła Miejscowego LOPP. urzędników województwa lwowskiego, następnie jako długoletni sekretarz Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie, jako wiceprezes Obwodu Powiatowego LOPP. we Lwowie, a ostatnio jako prezes Obwodu Powiatowego LOPP. w Jaworowie.

Pracom LOPP. poświęcał śp. dr. Łoś bardzo dużo zapału i energji, we wszystkich ważniejszych poczynaniach LOPP. brał żywy udział to też w uznaniu Jego zasług Kapituła Odznaki Honorowej LOPP. przyznała Mu odznakę honorową LOPP. złotą I. stopnia.

Pogrzeb śp. dr. Łosia odbędzie się w piątek, dnia 27 marca br o godzinie 11.30 z krypty kościoła OO. Bernardynów.

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie złożył u trumny śp. dr. Łosia wieniec z szarfami o barwach lotniczych z napisem: „Nieodżałowanemu działaczowi — L. O. P. P.".

Giełda z dnia 26 marca

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.29 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.70, Kopenhaga 117.25 Holandja 360.90, Londyn 26.28, N. Jork tel. 5.29 i pół, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.50, Szwajcarja 173.30. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwersyjna 59.63, 6 prc. poż. dol. 75, 4 prc poż. dol. 51.30, 7 prc. poż. stabilizacyjna 62.75. **Akcje:** Bank Polski 96, Lilpop 9. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.30.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, wyce, rzepiku, mące, otrębach oraz egzekutywna sprzedaż koniczyny. — Wyka potaniała, natomiast rzepik podrożał. Ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Wyka ciemne 21—21.50, szara 20—20.50, rzepik letni 38.50—39. Inne kursy niezmienione.

Z TEATRU ROZMAITOŚCI.

Odczyt Czachowskiego o literaturze ubiegłego roku.

W serji swych imprez recitalowo-literackich zaprosiły Teatry miejskie Lwowa Kazimierza Czachowskiego z prelekcją pt. „Poprzez literaturę ubiegłego roku". Impreza ze względu na osobę prelegenta, a także i temat była atrakcją, dziwne więc, że zgromadziła tak szczupłą publiczność.

Prelegent, po wygłoszeniu miłego i szczerego zapewne komplementu o Lwowie, zastrzegł się, że będzie mówił subjektywnie i omówi niektóre tylko zjawiska. „Chcę mówić z przyjemności" — oświadczył. Centralny moment prelekcji tkwił na jej początku, gdy autor stawiał djagnozę obecnej polskiej literackości. Jest nią, według niego, klasyczność formy z równoczesnem zwróceniem się w głąb siebie lub w przeszłość. A więc „przemiana formy na podłożu duchowem", a więc „zespolenie praktyczności z realizmem" w liryce, w powieści zaś rozpętanie subjektywizmu do granic „pandaemonium wiedzy o człowieku".

Przykładem dla tezy Czachowskiego były: wiersze Piechala: „Srebrna waga", powieści zaś — „Zmory" Zegadłowicza, „Ma 20 lat" Peipera, „Cudzoziemka" Kuncewiczowej, „Sól ziemi" Witlina i „Orka na ugorze" Wiktora. Najdokładniej omówił prelegent „Granicę" Nałkowskiej, wykazując jak indywidualizm jej autorki zmienia się w uniwersalizm.

Odczyt zakończył się uwagami Czachowskiego o sprawach decentralizacji kulturalnej oraz pochwałą teatru lwowskiego.

Prelekcja Czachowskiego odznaczała się rzeczową tolerancją humanisty wobec zjawisk i kwestyj. Dzięki jedno-tezowej konstrukcji brakło wewnętrznych zazębień krytycznych; ocena omawianych dzieł była jednakowa w tonie i sposobie podejścia. Ponad wszelką wątpliwość stwierdziła aspołeczność i a-aktualność prądu naszej literatury.

Po powrocie z odczytu czytałem gazeciarskie sprawozdanie z pogrzebu 8 robotników, zabitych w Krakowie. Całe kolumny w gazetach. A w literaturze — subjektywizm i zwrot ku przeszłości.

B. W. L.

AKTUALNE IMPREZY TURYSTYCZNE

Imprezy krajowe: „Wiosna w Tatrach". Ostatnie dnie wyjazdu do Zakopanego ze zniżką 33 prc. „Tam", powrót bezpłatny.

Tylko do wiadomości Lwowian: W sobotę o godz. 4 pop. odbędzie się wycieczka pod hasłem „Zwiedzajcie Lwów". W programie zwiedzenie kościołów. Zbiórka we wszystkich placówkach Orbisu o godz. 3.45.

Wycieczka S/S Kościuszko". W terminie od 12 czerwca do 3 lipca odbędzie się wycieczka na S/S „Kościuszko" pod hasłem „Przez 7 mórz". Cena wycieczki od zł. 450—950. Zgłoszenia przyjmują wszystkie placówki Orbisu.

Targi w Poznaniu. Masowy zjazd na Targi do Poznania odbędzie się w terminie od 26 kwietnia do 3 maja br Zjazd odbędzie się za indywidualnemi kartami uczestnictwa upoważniającemi do 75 prc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Zapisy przyjmują wszystkie placówki Orbisu.

Wycieczka Wielkanocna do Juraty. W okresie świąt Wielkanocnych urządzamy wycieczkę do Juraty na półwyspie helskim. Cena ryczałtu 5-dniowego zł. 45. Pobyt w pierwszorzędnych pensjonatach.

Program radjowy.

Piątek, 27 marca.

Lww. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra salonowa. 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie dla dzieci starszych. 17: Odczyt. 17.20: Łotewski chór mieszany. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Płyty. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Recital fortepianowy. 19. Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami radja. 20: Koncert symfoniczny. 22.30: Skrzynka techniczna. 22.50 Retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 162/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie, Józef Wolański, mający kancelarję w Borszczowie, ul. Sobieskiego Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1936 r o godz. 11 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Borszczowie, drzwi Nr. 18—19 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, a to całej realności obj. whl. 1203 ks. grunt. gm. kat. Borszczów, stanowiącej własność w 1/4 cz. błp. Mendla Braksmajera do rąk kur. Mra M. Klingera, adw. w Borszczowie oraz w 3/8 cz. Herscha Krämera i w 3/8 cz. Bernarda Krämera. Realność jest oznaczoną L. kat. pb. 533 i 347. Na parceli L. kat. stoi dom w dobrym stanie murowany z cegły palonej, kryty blachą cynkową podpiwniczony, mieszczący na parterze 2 mieszkania dwupokojowe z kuchniami, zaś na 1-szym piętrze znajduje się 1 pokój wraz z przedpokojem. Obok domu stoi stajnia drewniana kryta blachą. Realność jest ogrodzona siatką drucianą, na podwórzu znajduje się studnia tzw. pompa ssąco-tłocząca. Nieruchomość zpn. oszacowana została na sumę 27.000 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 20.250 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.700 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publiczn. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Borszczowie drzwi Nr. 24.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borszczów, 24 marca 1936. 1064K

Km. VII. 301/36, 303/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 kwietnia 1936 o godz. 10-tej we Lwowie, ul. Piekarska 1c odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 14 marca 1936. 1061K

Km. 111/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarję w Radziechowie, ul. Lwowska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1936 o godz. 11-ej w Ordowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakóba Woźniaka w Ordowie, składających się z krowy czarno-łysej, krowy czerwono-łysej, 5 owiec, świni średniej i starej maszyny do szycia na rzecz Abrahama Izaka Reitera w Witkowie nowym, oszacowanych na łączną sumę zł. 650. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radziechów, 24 marca 1936. 1065K

Km. I. 812/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru I-go, urzędujący w Delatynie przy ul. Głównej wyższej pod Nr. 68 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 kwietnia 1936 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Delatynie Nr. 14 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z pbud. 941 i pgr. 165/2, 164/2, 163/2 i 166/2 gm. kat. Delatyn, wraz z domem murowanym i przynależnościami, położonej w Delatynie powiecie Nadwórna województwie stanisławowskiem, obejmującej powierzchni podbudowlanej 132 m kw. i gruntowej 1702 m kw., która stanowi własność po połowie Ewy Tomaszek i Jadwigi Dacyszyn, zamieszkałych w Delatynie. Nieruchomość ta niema urządzonej księgi hipotecznej w Delatynie, gdyż te podczas wojny uległy zniszczeniu i dotąd nie odnowione. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6.389. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4.791 zł. 75 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 640 zł. albo w takich papier. wartośc. bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Delatyn, 12 marca 1936. 1062K

IX. Km. 1183/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1936 o godz. 12 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. III. drzwi Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Marji Tołłoczkowej i 2) Zbigniewa Stanisława Tołłoczko nieruchomości obj. whl. 4269/I. ks. gr gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Zielonej l. orjentacyjna 107 l. kons., składającej się z pgr. lk. 658, 659/11, 659/15, 659/18 i 659/20 o łącznej powierzchni 6022 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany, parterowy z mieszkalnem poddaszem, zbudowany przed około 11 laty, usytuowany na pgr. lkat. 659/11. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38.471 gr. 88, cena zaś wywołania wynosi zł. 25.647 gr. 92 czyli 2/3 części sumy oszacowania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 3847 groszy 19. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddz. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 21 marca 1936. 1057K

Km. 263/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie Antoni Woś, mający kancelarję w Żurawnie, Rynek Nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 maja 1936 o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Żurawnie Sala Nr. 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Lipy s Jędrzeja nieruchomości: 1) całej realności obj. whl. 778 gminy Lubsza, składającej się z pgrt. lkat. 4644/1, 4644/11. 2) całej realności obj. whl. 936 gminy Jajkowce, składającej się z pgrt. lkat. 588/24 i 588/25. Nieruchomość pod 1) oszacowana została na sumę zł. 3.500, cena zaś wywołania wynosi zł. 2.625 pod 2) na sumę 2.500 zł., cena zaś wywołania wynosi 1.875 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do realności pod 1) — 350 złotych, odnośnie do realności pod 2) — 250 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Żurawnie, Rynek, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żurawno, 23 marca 1936. 1056K

V. Km. 3586/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową przy ul. Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 marca 1936 o godzinie 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej L. 31, składających się z sprzętów domowych, oszacowanych na łączną kwotę 700 zł. V. Km. 1801/35. Dnia 2 kwietnia 1936 o godzinie 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej mieszkaniu we Lwowie, Stary Rynek L. 7, składających się z jadalni mahoniowej, biurka, bibljoteki, garnituru klubowego, garnituru salonowego, fortepianu, kasy ogniotrwałej i innych sprzętów domowych, oszacowanych na łączną kwotę 3.040 zł. V. Km. 222/36 oraz dnia 2 kwietnia 1936 o godzinie 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, w jego lokalu we Lwowie, przy ul. Zborowskich L. 16, składających się z 4 koni maści czarnej, karawanu białego, landary, 3 karawanów czarnych, lory, wozu krytego do wożenia trumien, bryczki, karawanu dla dzieci, tudzież o godzinie 12-tej przy ul. Ormiańskiej L. 18, 4 trumien czarnych, 2 trumien jasnych, 6 lichtarzy dużych, pary czarnych koni, oszacowanych na łączną kwotę 22.900 zł. Sprzedaż powyższych ruchomości rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości wyżej wymienione oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 1060K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

AMORTYZACJE.

V. Nc. 639/35. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu świętochłowickiego w Świętochłowicach zarządza się postępowanie celem amortyzacji weksla na 1000 zł. opiewającego, wystawionego we Lwowie 1 lutego 1930, akceptowanego przez Ludwikę Berlikową i Jana Berlika w Sygniówce małej, zażyrowanego przez Zjednoczone fabryki pieców i maszyn piekarskich „Silesia" Sp. z ogr. odp. w Katowicach, płatnego 15 lipca 1931, który miał zaginąć. Wzywa się posiadaczy tego weksla, aby swe prawa zgłosili do dni 60 od daty tego edyktu. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu Sąd uzna powyższy weksel za umorzony.

Sąd grodzki zamiejski.
We Lwowie, 19 listopada 1935. 1066

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 77/35. Wacław Pięta, syn Wojciecha i Katarzyny, urodzony 11 października 1888 w Mokrzyszowie w roku 1915, zabrany do niewoli rosyjskiej przebywał w okolicach miasta Ufy i w r. 1918 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 12 grudnia 1935. 1059

ROZMAITE.

Prez. 425/36. Ogłoszenie. Dochodzenia celem założenia na nowo ksiąg gruntowych dla gminy kat. Uście, rozpoczną się dnia 15 kwietnia 1936 o godz. 10-tej w biurze sołtysa gromady w Uściu. Wszyscy posiadacze nieruchomości, znajdujących się w tej gromadzie, którzy mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, mogą się zgłosić przed kierującym temi dochodzeniami i przytoczyć wszystko, co okaże się przydatnem dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz obrony swych praw. Tymczasem będzie wyłożona w Urzędzie ksiąg gruntowych tut. Sądzie kopja z mapy katastralnej wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego, każdego poszczególnego posiadacza wraz z innemi wyciągami, a każdy interesowany może je tam przejrzeć.

Komisja dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie Grodzkim.
W Śniatynie, dnia 25 marca 1936. 1058

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.